

# Krzysztof Dorosz

---

## Rok ks. Piotra Skargi w Toruniu

---

Rocznik Toruński 40, 315-324

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Rok ks. Piotra Skargi w Toruniu

*Krzysztof Dorosz  
Toruń*

Dnia 16 września 2011 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę o ustanowieniu roku 2012 „Rokiem ks. Piotra Skargi SJ”. Główną okazją tych obchodów była przypadająca 27 września 2012 r. czterechsetna rocznica śmierci jezuitę, ważnego dla polskiej historii i kultury. Za główne cele roku jubileuszowego uznano przypomnienie idei państwa i narodu, wizji patriotyzmu, zaangażowania w sprawy publiczne, z czego Skarga jest w polskiej historiografii najbardziej znany, a także pokazanie zasług na polu organizacji szkolnictwa jezuickiego i dzieł dobroczynnych, jak również osiągnięć jako pisarza, autora popularnych dzieł hagiograficznych, zbiorów kazań czy traktatów polemicznych. Polscy jezuitę jako główni organizatorzy roku jubileuszowego podkreślali potrzebę aktualizacji idei głoszonych przez Piotra Skargę ponad cztery wieki temu, odnosząc je do dzisiejszych form obecności Kościoła w przestrzeni publicznej. Skarga bowiem powinien być nie tylko z szacunkiem wspominany, ale pozostaje wciąż źródłem inspiracji dla współczesnych jezuitów podejmujących zadania apostołskie i społeczne.

### Jubileusz ogólnopolski

W 2012 r. odbyło się w Polsce wiele spotkań związanych z jubileuszem 400-lecia śmierci ojca Piotra Skargi. Uroczyste celebracje liturgiczne odbywały się w Grójcu – miejscu urodzenia Skargi, w Krakowie w kościele Świętych Piotra i Pawła – gdzie jest pochowany, w Warszawie w sanktuarium Matki Boskiej Łaskawej, w kościele akademickim w Toruniu. Konferencje i spotkania o charakterze naukowym zorganizowały takie wyższe uczelnie, jak Akademia Ignatianum w Krakowie, Uniwersytet Warszawski, Papieski Wydział Teologiczny

w Warszawie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytet Łódzki we współpracy z Uniwersytetem Szczecińskim, Akademia Humanistyczna w Pułtusku, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Odbyły się konkursy i spotkania dla dzieci i młodzieży (Rzeszów, Nowy Sącz–Kraków, Warszawa, Olkusz, Pułtusk). Rok jubileuszowy zainspirował wydarzenia artystyczne, do których należy zaliczyć koncerty muzyczne i recytacje tekstów Skargi połączone z prelekcjami, jakie odbyły się w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Bydgoszczy, Kłodzku, a także w małych miejscowościach, jak w Rożyńsku Wielkim na Mazurach. Okolicznościową wystawę przedstawiającą życie i dzieło Skargi zorganizowała Biblioteka Uniwersytecka UMK w Toruniu. Poświęcone Skardze spotkania o charakterze popularyzatorskim odbywały się w wielu miejscach. Zrealizowano też kilka projektów wydawniczych w postaci nowych opracowań dzieł Skargi (Wydawnictwo WAM w Krakowie), powstał ciekawy film dokumentalny (TVP Kraków), emitowano okolicznościowe audycje radiowe (Polskie Radio Warszawa, Radio Kraków), powstała specjalna strona internetowa informująca o bieżących wydarzeniach Roku Skargowskiego ([www.skargapiotr.pl](http://www.skargapiotr.pl)). Należy zaznaczyć, że organizatorami wymienionych wydarzeń liturgicznych, naukowych i medialnych byli nie tylko jezuici. Skarga jest postacią powszechnie w Polsce znaną i cenioną, tak więc miniony rok jego pamięci zainspirował do działania różne środowiska, nie tylko jezuickie czy eklezyjalne. Poświęcone Skardze konferencje i wykłady pokazywały różne aspekty jego bogatej osobowości i działalności ocenianej z perspektywy czterech wieków.

## Rok Skargi w Toruniu

Toruński cykl spotkań powstał we współpracy toruńskich jezuitów oraz pracowników Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Odwołująca się do wileńskiej tradycji Uniwersytetu Stefana Batorego toruńska uczelnia miała szczególny powód do uczczenia pamięci ks. Piotra Skargi, który był pierwszym rektorem Akademii Wileńskiej. Koordynatorami toruńskich obchodów Roku ks. Piotra Skargi byli: dr hab. Waldemar Rozykowski, prof. UMK, oraz o. dr Krzysztof Dorosz SJ.

Dnia 5 lutego 2012 r. w kościele akademickim Ducha Św. odbyła się toruńska inauguracja Roku ks. Piotra Skargi. Została odprawiona uroczysta msza św., której przewodniczył ojciec prowincjał Tomasz Kot. W okolicznościowej homilii ojciec Krzysztof Dorosz zwrócił uwagę na potrzebę aktualizacji myśli Piotra Skargi, szczególnie wezwania do budowania jedności w spo-

łączeństwie i w Kościele. Wśród zaproszonych gości obecni byli m.in. wice-marszałek Senatu RP Jan Wyrowiński, zastępca prezydenta Torunia dr Ludwik Szuba oraz sekretarz województwa kujawsko-pomorskiego Marek Smoczyk, reprezentujący marszałka Piotra Calbeckiego.

Po mszy św. zebrani mieli okazję wysłuchać wybranych fragmentów „Kazań Sejmowych” Piotra Skargi w interpretacji Pawła Kowalskiego z Teatru Wilama Horzycy. Ubrany w jezuicki strój aktor głosił (bez mikrofonu!) „Kazania” z pięknie odnowionej ambony kościoła, co nadało wystąpieniu dodatkowy walor akustyczny i wizualny. Następnie ojciec dr Robert Danieluk, pracujący na stałe w Rzymskim Archiwum Towarzystwa Jezusowego, przedstawił multimedialną prezentację zatytułowaną „Jezuickie inspiracje działań Piotra Skargi”. Ten bogato ilustrowany i podany w przystępnej formie wykład bardzo zainteresował zgromadzonych słuchaczy, którzy mimo niskich temperatur dość licznie przybyli na uroczystość.

Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, prof. Andrzej Radziwiński, który jest też pracownikiem naukowym Instytutu Historii i Archiwistyki, wyraził radość z podjęcia przez uczelnię i jezuitów wspólnej inicjatywy zorganizowania Roku Skargowskiego w Toruniu. Koordynator przedsięwzięcia ze strony uniwersytetu, prof. UMK Waldemar Rozynkowski, zaprosił na kolejne spotkania poświęcone Skardze, które zostały zaplanowane na uniwersytecie i w jezuickim ośrodku duszpasterskim.

## O Skardze u historyków

Dnia 28 marca prof. Kazimierz Maliszewski przedstawiał sławnego jezuitę jako propagatora kulturowej i duchowej przemiany szlachty polskiej i stworzonego przez nią ustroju państwowego. Ciekawej, żywo prowadzonej prelekcji profesora przysłuchiwało się ponad 150 słuchaczy: od młodzieży szkolnej i studentów – po seniorów. Spotkanie odbyło się w nowej Sali Rady Wydziału Nauk Historycznych im. Karola Górskiego. W imieniu władz Instytutu Historii i Archiwistyki zebranych przywitał jego wicedyrektor, dr hab. Jarosław Kłaczek, a spotkanie otworzył prof. UMK Waldemar Rozynkowski, współorganizator Roku Skargi w Toruniu.

Skarga był człowiekiem czynu – podkreślał prof. Maliszewski – propagował typ postawy aktywnej, dalekiej od bierności, rezygnacji czy ucieczki od problemów tego świata. Starał się ożywić ideał „żołnierza Chrystusowego”, obudzić i zaszczepić w ludziach heroizm. Za główne cele stanu żołnierskiego uznawał służbę Ojczyźnie i Kościołowi oraz zdobywanie sławy. Mając na uwadze dobro wspólne, był rzecznikiem podporządkowania szlachty królowi.

Dostrzegał kryzys państwa opartego na stanie szlacheckim i piętnował jego słabości. Opisując osobowość jezuitę, prof. Maliszewski wskazał z jednej strony na jego choleryczny temperament, z drugiej zaś na upór i przywiązanie do katolicyzmu, czyli charakterystyczne cechy Mazowszan, z których wywodził się królewski kaznodzieja, zauważył historyk. Propagowanym ideałem, co potwierdzają „Żywoty świętych”, był typ męski i dzielny. Skarga był człowiekiem swoich czasów: myślał, żył i działał w realiach Polski przełomu XVI i XVII w. Chciał służyć Kościołowi i Ojczyźnie, a jego oddziaływanie na współczesnych było znaczne.

W dyskusji po wykładzie podniesiono kwestię stosunku Skargi do reformacji. Jak zauważył prof. Maliszewski, tolerancja nie oznaczała braku starć między chrześcijanami różnych wyznań. Owszem, istniały spore, ostro wyrażane napięcia, ale w ówczesnej Polsce nie dochodziło do wojen religijnych. Nie zapominajmy, podkreślał prof. Maliszewski, że epoka reformacji to czasy zaciekleń sporów na tle wyznaniowym. Choć Skarga nie lubił innowierców, to jednak ich tolerował, bo – jak mawiał – „złe heretyctwo, ale ludzie dobrzy”; wszak to nasza, czyli polska krew, której nie można rozlewać.

## Artystyczna wizja Matejki

Trzecie spotkanie toruńskiego Roku ks. Piotra Skargi zostało poświęcone słynnemu obrazowi Jana Matejki „Kazanie Skargi”, znajdującemu się obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie. Multimedialny wykład w Duszpasterstwie Akademickim Ojców Jezuitów prowadziła prof. Zofia Mocarska-Tyc z Instytutu Literatury Polskiej UMK. Prof. Mocarska zwróciła uwagę, że obraz Matejki, wczesne dzieło krakowskiego artysty, został ukończony w kwietniu 1864 r., gdy w zaborze rosyjskim trwało jeszcze powstanie styczniowe. Był to trudny okres w historii Polski. Dzieło 26-letniego wówczas malarza zostało szybko uznane za wydarzenie artystyczne i zyskało uznanie krytyki polskiej i francuskiej, a na wystawie w Paryżu przyznano mu złoty medal.

Prelegentka podkreśliła, że obrazy Matejki charakteryzują się tym, iż łączą w sobie narrację odtwarzającą, wierność epoce, którą przedstawiają, z bogatą symboliką. Malarz przedstawia, ale też interpretuje dzieje, jego obrazy zawierają obszerną wiedzę na temat epoki, a także swoistą historiozofię. Stąd nie zawsze zgadzają się szczegóły historyczne, co zarzucała artyście krytyka. Ale nie zgodność detali jest najważniejsza, tylko myśl, jaką dzieła wyrażają. Matejko, jak przypomniała prof. Mocarska, pochodził z rodziny o korzeniach czesko-niemieckich, katolicko-protestanckich, był też człowiekiem bardzo

pobożnym. Już w młodości zafascynowały go „Żywoty świętych” Skargi i ta fascynacja w nim pozostała.

Młody, dwudziestoparoletni malarz zmierzył się z istniejącą już legendą ks. Piotra Skargi, rozwijającą się od końca XVIII w. To w 1792 r., w rozpaczliwym dla Polski okresie, wydobyto z „Kazań na niedziele i święta” i wydano osobno „Kazania sejmowe”. Mówiono o Skardze jako „duchu widzącym” i przewidującym tragiczne dzieje Polski. Opinie te zebrał i potwierdził Adam Mickiewicz, który w wykładach paryskich przedstawiał Skargę jako polskiego proroka i wizjonera. Taki wizerunek natchnionego królewskiego kaznodziei utrwalił w malarski sposób Jan Matejko. Malarz umieścił kazanie Skargi w prezbiterium Katedry Wawelskiej (widoczna na obrazie Konfesja św. Stanisława i inne, znaczące szczegóły). W twarzach słuchaczy – przedstawicieli stanów rządzących polskim państwem – wyraził ich rozmaity stosunek do spraw kraju. Na obrazie umieścił zarówno tych przejętych troską i odpowiedzialnością (siedzący najwyżej hetman Jan Zamoyski), jak i „czarne charaktery” polskiej historii, przeciwników króla, twórców rokoszy (centralne postaci Mikołaja Zebrzydowskiego, Stanisława Stadnickiego, Janusza Radziwiłła). Sam król – Zygmunt III Waza – jest na obrazie jakby „zasłonięty”, neodgadniony, nie zdradzający swoich myśli.

Piotr Skarga na obrazie Matejki występuje jako natchniony kapłan (wyeksponowana suła), kaznodzieja rzucający rękawicę (umieszczoną u stóp rokoszan) polskim przewinom. A te były różne: warcholstwo na sejmach, poníženie władzy królewskiej, prywatnie, różnowierstwo, zamknięcie się króla na sprawy kraju. Rzucona rękawica jest tu symbolem niezgody narodowej. Na postać Skargi pada smuga światła; kaznodzieja – wizjoner i prorok, który z jednej strony gromi winnych, z drugiej – po wypełnieniu szczerej pokuty budzi nadzieję odkupienia i odrodzenia. Na obrazie Matejki natchniony jezuita-kapłan to *alter Christus*, który nie tylko wyraża oburzenie i wypomina grzechy, ale jest też symbolem pojednania: Boga z ludźmi i Polaków między sobą.

## Apostoł wojujący

W czwartej odsłonie Roku Skargowskiego w Toruniu ks. prof. Jan Perzson, dziekan Wydziału Teologicznego UMK, podjął temat niełatwy: „Kościół wojujący? Wizja Kościoła w kazaniach ks. Piotra Skargi”. Problem ten także dziś wywołuje polemiki stawiające pod znakiem zapytania aktualność nauczania jezuitckiego kaznodziei, zwłaszcza w kontekście współczesnego dialogu ekumenicznego. Dlatego prelegent nakreślił historyczno-teologiczne tło poglądów Skargi, który myślał w kategoriach monarchicznego modelu

Kościola. Sławny kaznodzieja nie miał przy tym wątpliwości, że prawda znajduje się w Kościele rzymskim. To przekonanie, którego gorliwie bronił, było wcześniej potwierdzone przez Sobór Trydencki (1545–1563), którego uchwały wcielali w życie pierwsi jezuici, w tym właśnie Piotr Skarga (1536–1612). Ta sama wiara, sakramenty i podległość Biskupowi Rzymu były kryteriami prawdziwości Kościoła.

Jednocześnie rozwijano wówczas – co chętnie stosował Skarga w swoim nauczaniu – obraz Kościoła jako dobrze zorganizowanego wojska z dowódcami i żołnierzami, sprawnej armii w szyku bojowym. Jako kapelan wojskowy Skarga miał takie obrazy często przed oczyma, nic więc dziwnego, że chętnie je aplikował dla potrzeb kaznodziejskich i pisarskich. Zdaniem ks. Perszona, obraz Kościoła jako „armii Pana” miał – prócz ograniczeń – wiele zalet: dawał wiernym jasną wizję ekklezjologiczną, stwarzał poczucie trwałości, stabilności, siły organizacyjnej, nieprzerwanej tradycji. Ten militarny model został zmieniony przez Sobór Watykański II (1962–1965). Można jednak postawić pytanie: czy z pożytkiem dla wiernych?

Prelegent podjął ważny dla Skargi temat symbiozy Kościoła i państwa. Jezuita nie miał wątpliwości, że państwo reprezentowane przez króla powinno popierać tę prawdziwą religię, służącą ponadto integracji społeczeństwa pod rządami polskiego monarchy. Stąd poparcie dla rodzącej się za jego życia idei unii brzeskiej (1596). Według królewskiego kaznodziei państwo winno otoczyć szczególną opieką Kościół rzymski, ponieważ ten jest właściwym depozytariuszem prawdy objawionej. Skarga, jak zauważył ks. Perszon, nie mógł wtedy myśleć w kategoriach rozdziału Kościoła od państwa, jak to rozumiemy obecnie, bo w jego czasach takie rozróżnienie nie istniało. Nie zapominajmy, że był wiernym dzieckiem swojej epoki, także w kwestii traktowania innych wyznań chrześcijańskich, zarówno prawosławia, jak i protestantyzmu. Przekonanie, że nikt poza Kościołem rzymskim nie może się zbawić, było też źródłem jego apostołskiej gorliwości: „innych” chrześcijan należy nawracać po to, aby umożliwić im zbawienie. Dlatego mobilizował ówczesny Kościół do walki o dusze, a o mało gorliwych współwyznawcach mawiał: „najszkodliwszą są katolicy bojaźliwi i małego serca”.

Potrzeba nam dzisiaj takich osobowości jak Piotr Skarga, stwierdził toruński teolog, choć współczesna wizja Kościoła jest już zupełnie inna. Jezuita odznaczył się w służbie Kościołowi niebywałym zapałem i odwagą. Propagował pogląd, że bycie katolikiem to przywilej, godność i szczęście. Dzisiaj zatraciliśmy taką postawę – zauważył prelegent – mamy poczucie, że wierzyć można, jak kto chce, byle być dobrym człowiekiem. Skarga nie podważał znaczenia moralnego poziomu chrześcijan, ale wskazywał też na rolę Kościoła

jako widzialnego organizmu mocno opierającego się na Skale Piotrowej, pod wodzą Biskupa Rzymu, mającego wyrazistą tożsamość, legitymizującego się sukcesją apostołską, zakorzenionego w tradycji. I wydaje się, konkludował ks. Perszon, że tego poczucia dzisiaj katolikom często brakuje.

## Skargowski patriotyzm

5 czerwca odbyło się piąte, przedwakacyjne spotkanie, tym razem na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych UMK. Prof. Wojciech Polak przedstawił temat: „Krytyka polskich wad narodowych, a także elementów życia społecznego i politycznego w kazaniach ks. Piotra Skargi jako źródło do refleksji nad dzisiejszą kondycją państwa i narodu polskiego”. Istotna zatem dla toruńskiego historyka była aktualizacja myśli jezuita zmarłego cztery wieki temu, odczytanie jego przesłania w kontekście Polski roku 2012.

Jak podkreślił prof. Polak, wypowiedzi Skargi są przepojone patriotyzmem, a nakaz miłości ojczyzny – to dla niego sprawa podstawowa. W rozumieniu Skargi ojczyzna jest jak matka, która zapewnia swoim dzieciom przede wszystkim wolność, ową osławioną, choć często i wypaczoną – „złotą wolność”. Jednocześnie kaznodzieja akcentował nadrzędną rolę prawa, które winno stać na straży obywatelskiej wolności, nie przyzwalać na samowolę władcy, zabezpieczać przed tyranią (w ówczesnej Europie były to częste zjawiska). Ale prawa w Polsce nie egzekwowano należycie, co wypominał jezuita. Narzekając na ówczesny wymiar sprawiedliwości (przypomnijmy, że w I Rzeczypospolitej działały sądy ziemskie, grodzkie i podkomorskie), Skarga wytykał nieprawidłowości w przestrzeganiu i wykonywaniu prawa, piętnował zjawiska niekarania ciężkich przestępstw, niewykonywania czy opieszałości wyroków sądowych.

A jak dzisiaj działają polskie sądy? – aktualizował prof. Polak. Czy wyroki są niezależne od poglądów politycznych sędziów? A tymi zostają nierzadko ludzie bez należytych kompetencji i koniecznego doświadczenia. Bywa, że sędziowie idą nieprzygotowani do rozpraw. Zresztą, ogromna liczba odwołań do Trybunału w Strasburgu podważa kompetencje i skuteczność polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Skarga starał się wzmocnić pozycję króla, był przeciwko nadmiernemu wzrostowi pozycji szlachty. Jednak tę najsilniejszą klasę społeczną wzywał do odpowiedzialności obywatelskiej, zwłaszcza w kwestii płacenia podatków, które należało przeznaczać głównie na obronę państwa, fortyfikacje i zbrojenia. Skarga pomstował na kradzież pieniędzy publicznych (podobno połowa ówczesnych wpływów z podatków „gdzieś się rozplywała”). Piętnował także



inne wady narodowe: zwady, właśnie na sejmach i sejmikach, zdrady w polityce, rozwiązalność obyczajową. To także bólczki dzisiejszego życia społecznego i politycznego, zauważył prelegent.

Królewski kaznodzieja stawał też w obronie chłopów, często poniewieranych, poniżanych, obciążanych nadmiernymi podatkami. Dziś wprawdzie mamy demokrację – stwierdził prof. Polak – ale czy nie spotykamy się z zależnościami feudalnymi, gdy przełożeni traktują podwładnych jak chłopów pańszczyźnianych, a swoje stanowiska – jak swoiste folwarki, dochodowe synekury. W XIX w. uważano, że Skarga piętnujący grzechy polskiego społeczeństwa przełomu XVI i XVII w. przepowiadał późniejsze zabory. Tak raczej nie było – zauważył prof. Polak – bo w czasach Skargi Rzeczpospolita miała się stosunkowo dobrze, była zamożnym i bezpiecznym krajem. Skarga obawiał się zapewne Turcji i jej lenników – Tatarów. Słusznie jednak przestrzegał przed chaosem politycznym, co stało się przyczyną powolnej utraty suwerenności Polski. Dzisiaj żyjemy w poczuciu względnego bezpieczeństwa naszego kraju. Czy jednak ta „sielanka” będzie trwała zawsze? Czy jako Polacy nie jesteśmy zbyt łatwowierni, uważając naszą suwerenność za niezagrożoną? Skarga ostrzegał przed naiwnością i krótkowzrocznością. Może warto go dziś posłuchać!

## Jezuita o profetycznym spojrzeniu

Zakończenie Roku Skargi w Toruniu zostało połączone z inauguracją nowego roku akademickiego. W niedzielę 7 października w kościele akademickim Ducha Św. uroczystej mszy św. przewodniczył arcybiskup Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, a wraz z nim koncelebrowali biskup ordynariusz Andrzej Suski, toruńscy proboszczowie, duszpasterze i wykładowcy. Obecne były władze Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, z nowym rektorem, prof. Andrzejem Tretynem; na uroczystość przybyli także prezydent Torunia Michał Zaleski, pracownicy naukowcy i studenci.

W homilii, rozwijając myśl z Księgi Mądrości, abp Migliore zauważył, że prostota jest towarzyszką prawdy, a skromność towarzyszką wiedzy. Doświadczamy tego szczególnie w czasach kryzysu ekonomiczno-finansowego, będącego objawem kryzysu antropologicznego naszego społeczeństwa. Jak podkreślił arcybiskup nuncjusz: „Historia uczy, że ukryte aspekty kryzysu społecznego w czasach trudnych, pogmatwanych i smutnych, były widoczne dla »strażników« ludzkości, ludzi o profetycznym spojrzeniu, którzy dzięki swej dalekowzroczności i szczególnej wrażliwości umieli zobaczyć to, co dla innych było zakryte; potrafili to wyartykułować, zinterpretować i zarysować

drogi wyjścia z niebezpiecznych sytuacji. Wśród takich opatrnościowych ludzi plasuje się również książka Piotr Skarga”. Także dzisiaj – mówił abp Migliore – szukamy dróg wyjścia z trudnych sytuacji ekonomiczno-społecznych. Stąd potrzeba solidnej edukacji uwzględniającej fundamenty etyczne. Jednakże „sposoby na rozwiązywanie kryzysu znajdują się poza sferą czysto ekonomiczną: są one w życiu społecznym, w pragnieniach i pasjach ludzi – to jest prawdziwa studnia, z której można czerpać wodę do wzrostu życia ekonomicznego”. A potrzeba nam bardzo dzisiaj „atmosfery wzajemnego przebaczenia, pojednania i pokoju, porzucenia wzajemnych złośliwości i zatruwania sobie nawzajem życia, co – niestety – często możemy zauważyć w relacjach społecznych na naszym kontynencie”. Głoszonej w języku polskim homilii arcybiskupa nuncjusza zgromadzeni w toruńskim kościele akademickim przysłuchiwali się z wielką uwagą.

## Czytając i oglądając

Istotnym wydarzeniem była też otwarta 8 października w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika okolicznościowa wystawa „Ks. Piotr Skarga SJ (1536–1612). Życie i działalność”. Ekspozycja została zorganizowana w oparciu o zbiory Biblioteki UMK, wśród których nie zabrakło najstarszych dzieł Skargi, wydawanych jeszcze za życia autora. Na wielu starodrukach widać było ślady „zaczytywania” dzieł wybitnego pisarza i kaznodziei, co jest potwierdzeniem znaczenia tej spuścizny, z której korzystało wiele pokoleń Polaków. Wystawa zaistniała w takim kształcie dzięki zaangażowaniu specjalnego zespołu pracowników Biblioteki: Marty Czyżak, Kamili Maj i Marii Strutyńskiej. Do końca października ekspozycję można było oglądać w Bibliotece Uniwersyteckiej, a następnie część została przeniesiona do kościoła akademickiego, gdzie cieszyła się dużym zainteresowaniem osób odwiedzających świątynię.

## Ekumeniczne kontrowersje

Swoistym dopełnieniem jubileuszu Skargowskiego w Toruniu była krótka konferencja naukowa „Ks. Piotr Skarga a dialog ekumeniczny”, zorganizowana 13 grudnia 2012 r. przez Zakład Literatury Staropolskiej Instytutu Literatury Polskiej UMK. Organizator tej sesji, prof. Krzysztof Obremski, polemizując z tekstem prof. Romana Darowskiego SJ, stwierdził, że dziś aż nazbyt interpretuje się Skargę w duchu „poprawności ekumenicznej”, marginalizując kontrowersyjny wątek polemik z innowiercami, a eksponując inne sfery dzia-

łałości jezuita, na przykład jego działalność charytatywną. Występujący na sesji prof. Janusz Małek przyznał, że Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego był przeciwny ogłaszaniu przez Sejm Roku Skargi. Niemniej jednak warto poznać i zrozumieć nawet antyprotestanckie wypowiedzi Skargi, który był przecież dzieckiem swojej epoki i trudno wymagać, by stał się rzecznikiem dialogu w dzisiejszym rozumieniu (o filozofii dialogu wypowiadał się podczas konferencji prof. Marek Szulakiewicz). Polska nie stała się protestancka, w czym miał swój poważny udział właśnie Piotr Skarga, zauważył prof. Małek. Z prawosławnego punktu widzenia na działalność Skargi starał się spojrzeć prof. Tomasz Kempa. Prelegent skupił się na dziele Skargi „O jedności Kościoła Bożego...”, które miało skłonić wyznawców prawosławia do jedności z Kościołem rzymskim. Choć prawosławni polemicy mieli do Skargi bardzo krytyczny stosunek, to jednak nie dorównywali mu poziomem wiedzy. Z czasem – jak zauważył prof. Kempa – ich polemika z poglądami Skargi wyciszała się.

\* \* \*

Spotkania, celebracje liturgiczne i konferencje, które odbyły się podczas minionego roku jubileuszu ks. Piotra Skargi, potwierdziły, jak ważną postacią w polskiej i jezuickiej historiografii wciąż pozostaje autor „Kazań sejmowych”. W wielu miejscach przypominało jego biografię, poglądy i osiągnięcia, próbując na nowo opisać tego gorliwego duszpasterza, polemistę i myśliciela, który w historii Polski stał się postacią symboliczną. W Krakowie, gdzie został pochowany, rozpoczęto na nowo starania o jego beatyfikację (przerwane z powodu II wojny światowej). Choćby dzięki tej nowej inicjatywie Skarga nie pozwoli o sobie zapomnieć, a jeśli zostanie wyniesiony na ołtarze, będzie również czczony jako nowy polski błogosławiony.